

## Media w USA w źle funkcjonującym systemie politycznym

**Iwo Cyprian Pogonowski**  
WWW.pogonowski.com

Rola kontrolowanych mediów w źle funkcjonującym systemie politycznym w USA była dyskutowana 13 lutego, 2009, przez znanych krytyków Jay Rosen i Glenn Greenwald, którzy zaprosili publiczność do wzięcia udziału i wymiany poglądów.

Rosen powiedział, że w mediach wypowiadają się reporterzy, którzy mają z góry ustalone poprawne poglądy tak, żeby ich poglądy nie szkodziły ich karierze, to znaczy, że poglądy ich są oparte na wiedzy zakulisowej i wtedy mogą spełniać swoje zadanie. Głównym problemem dziennikarza w Waszyngtonie są nagłe zmiany układu sił zakulisowych i tendencja dziennikarzy, żeby podporządkowywać się grze politycznej, którą sami dobrze rozumieją jak na przykład „specjalne więzy USA i Izraela.”

Dziennikarze widzą wszystkie zdarzenia jako część gry politycznej, którą sami rozumieją i uprawiają, tak, że tym postępowaniem utrudniają polityczne zmiany w USA. Greenwald uważa, że gdyby większość Amerykanów czytała w prasie, że ich reprezentanci, posłowie i senatorowie, po swojej kadencji, zarabiają miliony dolarów handlując wpływami politycznymi, na korzyść ich bogatych klientów, dla którzy załatwiają korzystne dla nich ustawy parlamentarne, to większość czytelników poczytałaby takie postępowanie jako korupcję. Tak się wypowiadał Obama jak był kandydatem na prezydenta USA.

Niestety dla większości dziennikarzy, których znajomi bogacą się za pomocą takiej korupcji, tego rodzaju niemoralne postępowanie jest tak traktowane w Waszyngtonie, jak jest oddychanie powietrzem i picie wody. Korupcja taka nie jest dla nich ani kontrowersyjna ani godna uwagi. Dziennikarze, którzy popierali kandydaturę Obamy i na których jego siła polityczna opiera się, powinni z kolei uczciwie oceniać politykę prezydenta Obamy i krytykować go i czynić go odpowiedzialnym, jeżeli nie będzie spełniał obietnic wyborczych, takich jak obiecywane przez niego głębokie zmiany polityczne. Kwestią podstawową jest czy media dotąd popierające politycznie Obamę, będą pomagać mu, lub czy będą utrudniać mu przeprowadzanie obiecanych reform.

Peter Osborne dyskutował w jego książce pod tytułem „Tryumf Klasy Politycznej” siłę polityczną mediów w USA i doszedł do wniosku, że tradycyjnie w USA rządy w mniejszym stopniu służą obywatelom, a w znacznie większym stopniu zajmują się tworzeniem elity politycznej, której celem jest władza i która używa mediów w celu manipulowania sterowaną przez nich publicznością. Publiczność nie jest informowana. Wręcz przeciwnie jest oszukiwana takimi hasłami jak „śmiertelne zagrożenie USA przez Irak Saddama Husseina.” Najwyraźniej rola mediów jest inna niż planowali twórcy konstytucji amerykańskiej.

Nie jest łatwo znaleźć kompletną listę amerykańskich działaczy opiniotwórczych, Specjalistami od urabiania opinii w USA ze strony obozu neo-konserwatywnego są Rush Limbaugh, J. Gordon Liddy, Ann Coulter, Bill Bennett, Glen Beck, JC Watts, Kathleen Parker, Bill O'Reilly, Tony Snow, Cal Thomas, George Will, Rich Lowry, Charles Krauthammer, Bill Bristol, Michale Barone, Peggy Noonan, Paul Gigot, Larry Kudlow i Dawid Brooks. Rolę ich przeciw-wagi odgrywiają Maureen Dowd, Rachel Maddow, EJ Dionne, Frank Rich, Paul Klugman i

*Pogonowski - Media w USA do str. 21*

## Jak utrzymać status stałego rezydenta gdy jest się poza USA przez dłuższy czas.

**Christopher A. Kerosky**

Tłumaczenia: **Magdalena Zimka**

Q: Mam brata który dostał zieloną kartę w październiku 2007. Opuścił on Stany Zjednoczone w lipcu 2008 ze względu na transfer z pracy. Planuje on odwiedzić USA w maju 2009, jednak po kilku tygodniach będzie zmuszony powrócić do pracy. Brat próbuje za wszelką cenę utrzymać kartę stałego pobytu w USA i ma w planie powrót na stałe do Stanów Zjednoczonych, jednak dopiero za kilka lat. Mam kilka pytań dotyczących jego problemu.

1. *Czy brat będzie miał problemy z wjazdem na teren USA podczas jego odwiedzin w tym roku?*

Na granicy Pana brat może być pytany o powód tak długiego pobytu poza granicami kraju. Oficerowie, obecnie są dużo bardziej agresywni i dociekliwi dla posiadaczy zielonej karty przebywających poza granicami powyżej 6-ciu miesięcy. Jednak przedstawiając czasowe przeniesienie i wykazując wolę powrotu na stałe do USA po odbyciu kontraktu, powinni wpuścić go do kraju..

2. *Czy brat powinien aplikować o I-131 Dokument Podróży [Travel Document]*

Tak, powinien to zrobić jak najszybciej podczas pobytu w USA. O Travel Document można tylko aplikować będąc w Stanach Zjednoczonych.

3.. *Czy podróżowanie brata do USA raz, czy dwa razy do roku na kilka tygodni jest wystarczające aby utrzymać Zieloną Kartę? Jeśli nie, co powinien zrobić żeby jej nie stracić?*

Jest to bardzo skomplikowana i trudna sprawa. Stało się to jeszcze trudniejsze gdy rząd ulepszył przepływ i przechowywanie bazy danych dotyczącej wszystkich stałych rezydentów wyjeżdżających i powracających na teren USA. Ujednolicony, dostępny dla wszystkich jednostek granicznych i konsulatów komputerowy system nie pozwala na pomyłki oraz przeoczenia. Ułatwiło to pracę oficerom i pozwoliło na to, by rząd mógł szybciej dociec i oskarżyć często wyjeżdżającego posiadacza zielonej karty o świadome „porzucenie” swojej rezydentury.

Posiadanie Dokumentu Podróży [Travel Document] znacznie pomaga. Brat powinien ubiegać się o tzw. pozwolenie na ponowny wjazd na teren USA [reentry permit]. Ponadto, powinien on utrzymywać swój adres zamieszkania na terenie USA, posiadać ważne prawo jazdy, dowód tożsamości oraz rozliczać się z podatków każdego roku. To powinno pozwolić mu zatrzymać stałą rezydenturę na okres dwóch lat. Jednak po tym terminie kolejny długi wyjazd może być ryzykowny.

Może on aplikować o ponowne

*Status rezydenta w USA do str. 21*

## Atak na ZPB: bezpieka coraz agresywniejsza

Dostarczył **Franciszek Kosowicz**

Białoruskie KGB coraz nachalniej choć z małym skutkiem, próbuje zastraszyć działaczy Związku Polaków na Białorusi i uniemożliwić zaplanowany na marzec zjazd organizacji. Jak wygląda sytuacja w poszczególnych regionach?

Wiceprzewodnicząca ZPB Andżelika Orechwo powiedziała Polskiemu Radiu, że wielu członków Związku z terenu skarży się, iż miejscowe władze wywierają na nich nacisk aby zrezygnowali z udziału w marcowym zjeździe. KGB-iści coraz częściej nachodzą działaczy ZPB w ich domach. Straszą wyrokami za przynależność do organizacji, którą reżim Łukaszenki uznaje za nielegalną. Grożą też zwolnieniem z pracy lub wyrzuceniem dzieci ze studiów.

Wobec związkowców stosowane są też różne prowokacje. Kilka dni temu „nieznani sprawcy” rozrzučili w Grodnie sfalszowaną ulotkę, z której wynikało, że ZPB odpłatnie pomaga w zdobyciu wiz do Polski. Również prezes Andżelika Borys od tygodni otrzymuje anonimowe listy z groźbami. Wiceprezesowi Józefowi Porzeckiemu przebito koła w samochodzie, inny wiceprezes – Mieczysław Jaśkiewicz jest zwoływany na milicję. Znanemu dziennikarzowi Andrzejowi Poczubutowi z Grodna zniszczono drzwi do mieszkania.

W związku z planami, żeby zjazd ZPB przeprowadzić w Domu Polskim w Baranowiczach (w Obwodzie Brzeskim), KGB podjęło również na tym terenie masową akcję zastraszania Polaków. Brzeski gubernator Konstantin Sumar ostrzegł polskiego Konsula Generalnego w Brześciu, że „nie dopuści by zjazd ZPB odbył się na jego terenie”. Już kilka tygodni temu prezes ZPB w Baranowiczach Teresa Seliwończyk została wezwana do mera miasta, który ostrzegł ją, by nie organizowała zjazdu w Domu Polskim. Następnie wezwał ją też prokurator, który zagroził wyrokiem dwóch lat więzienia za „działalność w nielegalnej organizacji ZPB”.

Równoległe trwa antypolski atak propagandowy. Białoruska telewizja bez przerwy pokazuje Józefa Łuczniaka – wspieranego przez reżim samozwańczego „prezesa ZPB”, który w prymitywny sposób publicznie oczernia Andżelikę Borys i jej współpracowników. Okazuje się, że KGB również planuje zjazd „Związku Łuczniaka” – we wrześniu. Ponieważ nikt nie chce w nim uczestniczyć, dyrektorzy państwowych zakładów wzywają pracowników pochodzenia polskiego i pod groźbą zwolnienia z pracy żądają udziału w owym „zjeździe”. Taka sytuacja miała miejsce m.in. na Brzeskim Uniwersytecie im. Puszkina. □

## Wycinanki: Sztuka Polskich Papierowych Ozdób

**Justyna Pyz**, ikp



14 lutego w Muzeum Horniman w Londynie otworzono wystawę zatytułowaną: „Wycinanki: Sztuka Polskich Papierowych Ozdób”. Kuratorka wystawy Justyna Pyz, zgromadziła 50 eksponatów, których znaczna część pochodzi z darowizny, jaką Muzeum Horniman otrzymało w 1963 roku od Muzeum Etnograficznego w Warszawie.

Ta pierwsza kolekcja powstała pod auspicjami polskiego Ministra Kultury w latach 50. ubiegłego wieku. W trakcie prac archiwizacyjnych, pracująca w Muzeum Horniman Justyna Pyz natrafiła na ten niezwykle zbiór i postanowiła zainteresować swoich przełożonych pomysłem wystawy. W 2008 roku podczas prac badawczych w Polsce, Justyna zamówiła dla Muzeum Horniman kilka następnych eksponatów. Wśród nowych wycinanek znalazły się prace takich uznanych artystek ludowych, jak Apolonia Nowak, Czesława Kaczyńska z Kurpi czy Helena Miazek z Łowicza, której wzór serca uświetnił otwarcie wystawy w dzień św. Walentego. Wystawa odbywa się od 14 lutego do 27 września 2009 w Galerii Balkonowej (Balcony Gallery).

Polskie wycinanki były najprawdopodobniej wzorowane na żydowskich ozdobach papierowych. Służyły jako niedroga, acz efektowna dekoracja wiejskich domów już od połowy XIX wieku. Wycinaniem papierowych cudeniów zajmowały się głównie kobiety, które tworzyły te misterne cacka przy pomocy nożyc do strzyżenia owiec i niepotrzebnych skrawków papieru. Ozdoby były wymieniane regularnie tuż po wiosennym pobeleniu domów. Niektóre z nich przedstawiają sceny z życia codziennego wsi i stanowią ważny dokument epoki. Wycinanki często ukazują czynności, które nie są już praktykowane; np. tkanie przy krosnach. Ozdoby te wykonywano także z okazji świąt religijnych oraz rodzinnych.

W komunistycznej Polsce wycinanki były popularyzowane przez ówczesny rząd jako przykład sztuki nieburżuazyjnej i wraz z innymi wytworami ludowego rękodzieła cieszyły się ogromnym powodzeniem. Upadek komunizmu spowodował, że wycinanki stały się częścią przemysłu turystycznego, który zredukował je do atrakcyjnego folkloru pozbawionego zakorzenienia w realnej obyczajowości. Dziś to te tradycyjne papierowe ozdoby przeżywają swój renesans i są obiektem inspiracji dla najbardziej innowacyjnych pomysłów. Przykładem może być projekt polskiego pawilonu przygotowany przez Wojciecha Kakowskiego, Marcina Mostałę i Natalię Paszkowską na Expo 2012 w Szanghaju, który wykorzystuje to tradycyjne wzornictwo jako element elewacji budynku. Inną ilustracją tego fenomenu jest dywan-wycinanka „Dia” zaprojektowany przez Magdalenę Lubińską i Michała Kopnyszyna. Z kolei brytyjski artysta, Robert Ryan, przybliżył

*Pyz - Wycinanki do str. 21*

**Polka Deli**  
*The Best Polish Deli  
in Orange County California*

**Polish Traditional Deli Products**  
Sausage, meat cuts, pierogi  
Stuffed cabbage  
Polish bread and cakes  
**Imported from Poland**  
Candies, cookies and chocolate  
Great Polish beer,  
wine and spirits  
Newspapers and magazines,  
Cosmetics

**1710 Tustin Ave - Orange, CA**  
**Tel/Fax (714) 974-8276**  
**Mon to Fri - 10 - 6, Sat 10 - 4**

**AMERICAN SERVICES**  
Polski Spedytor/Polish Freight Forwarder  
(<http://www.americanserviceslax.com>)

Przesyłki osobiste: „Mienie”/Samochody  
A także fracht komercyjny - Polska  
Oraz reszta świata – „od drzwi do drzwi”  
**Droga morska i lotnicza**  
Personal effects/cars  
Commercial freight for Poland and worldwide

Uprzejmy, szybki, pewny i uczciwy serwis  
W Los Angeles od 1989

Tel: 310 335 0100 Fax: 310 414 2016  
e-mail: [info@americanserviceslax.com](mailto:info@americanserviceslax.com)  
Polski język: 310 628 9990 albo 310 382 0254